



III Dyktando Krakowskie: zwycięzca popełnił tylko sześć błędów

2017-03-25

„Zhardziały łże-weganin”, „korpowyrzutek”, „druh Borzygniew” i „hoża super-Orawianka” to tylko niektóre z pułapek językowych III Dyktanda Krakowskiego, które odbyło się w sobotę 25 marca w Auditorium Maximum UJ. Arcytrudny tekst napisało kilkaset osób. Tytuł Krakowskiego Mistrza Ortografii 2017 zdobył Marek Szopa z Gorzowa Wielkopolskiego.

„Miałem zostać prężnym yuppie w start-upie, ale chimerycznej mojrze dałem się wziąć na hol i wylądowałem w call center wśród zgrai podobnych do mnie korpowyrzutków. Za współtowarzyszy miałem hołubioną przez zarząd ekscytrzystkę z Hłudna, hożą super-Orawiankę z Chyżnego i pół-Czuwasza z Zawółża, chlubiącego się serią reportaży o Amu-darii” - tak zaczął się tekst III Krakowskiego Dyktanda zatytułowanego „Koń by się uśmieł, czyli kariera telemarketera”, które, podobnie jak w ubiegłych latach, przygotowała dr hab. Mirosława Mycawka z Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Tekst roił się od podchwytliwych słów, zwrotów i wyrażeń. Piszący musieli poradzić sobie z pisownią zwrotów vis-à-vis, c`est la vie, idée fixe czy adieu. Autorka dyktanda wprowadziła do niego wiele pułapek związanych z rozdzielną lub łączną pisownią, czy wielką lub małą literą, jak biedapensyjka, wpół wyburzony, niby-kiełż, pałac Pod Baranami, zalew Chańcza i Przylasek Rusiecki. Trudne dla uczestników były również nazwy geograficzne: Zawółże, Hłudno, Bhutan czy Pelplin nad Wierzycą.

Tytuł Krakowskiego Mistrza Ortografii 2017 zdobył Marek Szopa, który popełnił tylko sześć błędów. Zwycięzca jest absolwentem Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych. Zapowiedział, że tym sukcesem zakończy karierę „dyktandowicza”. Gorzowianin ma za sobą niemal 70 występów w tego typu konkursach. Krakowski sprawdzian pisał po raz drugi. W jego ocenie tegoroczne dyktando było trudniejsze niż zeszłoroczne.

- Marzy mi się przejść na drugą stronę barykady i zostać autorem dyktanda. Chciałbym mieć również wpływ na kształt Wielkiego Słownika Ortograficznego. Moim zdaniem jest tutaj dużo pracy do zrobienia. Język polski jest materia, której nie można nie lubić. Posługujemy się nią, to beczka bez dna. Naszego ojczystego języka można uczyć się do końca życia i korzystać z niego w piękny sposób - powiedział Marek Szopa.

I Krakowskim Wicemistrzem Ortografii został Krzysztof Zubrzycki (13 błędów), a II Wicemistrzem Ortografii Tomasz Malarz (18 błędów). Laureaci otrzymali nagrody pieniężne, bony książkowe i czytniki e-booków.

Organizatorami III Dyktanda Krakowskiego byli Wydział Polonistyki UJ, Koło Naukowe Językoznawców Studentów UJ im. Mieczysława Karasia oraz Stowarzyszenie Polonistów.